

**Protokół Nr 23/XII/2015**  
**posiedzenia Komisji Edukacji**  
**Rady Miejskiej w Łodzi,**  
**z dnia 1 grudnia 2015 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji               - 7 radnych  
obecnych                   - 6 radnych  
nieobecnych               - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu nr 21/XI/2015 z dnia 3 listopada 2015 r.
2. Przyjęcie protokołu nr 22/XI/2015 z dnia 17 listopada 2015 r.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - **druk nr 269/2015** - w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016 – 2040 - **druk nr 270/2015**.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

***Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 21/XI/2015 z dnia 3 listopada 2015 r.***

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie protokół nr 21/XI/2015 z dnia 3 listopada 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 21/XI/2015 z dnia 3 listopada 2015 r.

***Ad pkt 2. Przyjęcie protokołu nr 22/XI/2015 z dnia 17 listopada 2015 r.***

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

**Radna p. Małgorzata Bartosiak** poprosiła o uzupełnienie protokołu o zapis dotyczący jej wypowiedzi w sprawie zgłoszonych propozycji tematów do porządku kolejnego posiedzenia.

W związku z uwagami pani radnej przyjęcie protokołu nr 22/XI/2015 z dnia 17 listopada 2015 r. przeniesione zostało na kolejne posiedzenie.

***Ad pkt 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji.***

**Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski** poinformował:

„Dochody – 3 514 900 000 zł Miasto chce zebrać w przyszłym roku, niewielka część z tej kwoty to są dochody, za które Wydział Edukacji odpowiada. 37 395 509 zł to jest kwota, którą w budżecie ma przypisany Wydział Edukacji, to jest 1,1% w strukturze dochodów ogółem. Oprócz tych dochodów wprost przypisanych Wydziałowi Edukacji są również takie dochody pośrednie, które są zapisane w Wydziale Budżetu, a tak naprawdę za ich realizację odpowiada Wydział Edukacji. Są to dochody z realizowanych projektów unijnych i one są zapisane w dwóch pozycjach: po pierwsze w ramach środków finansowych pochodzących ze źródeł zagranicznych, gdzie są realizowane projekty przede wszystkim w ramach Erasmusa, to jest kwota 159 497 zł, i druga część w ramach środków refundacyjnych z lat ubiegłych, to będzie kwota 38 821 zł w ramach grupy 8.3. Także oprócz wprost przypisanych dochodów Wydziałowi Edukacji nie należy zapominać o tych środkach unijnych, bo często jest tak, że o wydatkach pamiętamy, a o dochodach troszeczkę mniej. Jeżeli chodzi o wydatki to w przyszłym roku miasto zamierza wydać ponad 3 539 700 000 zł jest to kwota mniejsza niż pierwotnie w obecnym budżecie planowano o 15,1%. Przy czym wzorem lat ubiegłych tak naprawdę największą pozycję stanowi grupa oświata i wychowanie, ponad 27,4% w strukturze wydatków ogółem stanowi oświata i wychowanie 969 000 000 zł. W projekcie budżetu na rok 2016 jest to najwyższa pozycja budżetowa. W obecnym roku największą pozycję wydatkową stanowiło transport i łączność, to ze względu na poziom wydatków majątkowych, ale oświata zawsze była bądź to na pierwszym miejscu, bądź na drugiej pozycji w strukturze wydatków ogółem.

Wydatki bieżące – są planowane na poziomie 2 932 300 000 zł i w strukturze tych wydatków bieżących to już samodzielnym liderem, od lat, jest oświata i wychowanie, i ponad 32,6% w strukturze wydatków bieżących stanowią wydatki na oświatę i wychowanie, ponad 956 799 000 zł i w stosunku do budżetu uchwalonego na 2015 rok jest to wzrost o 1,4%. W zakresie wydatków majątkowych to kwota jest znacznie mniejsza, niemniej jednak w tym zakresie należy zwrócić uwagę na rezerwy, które miasto ma przypisane do tej części oświatowej, a przypisane są Wydziałowi Budżetu. I tak w Wydziale Budżetu (str. 192 – 193) jest grupa rezerw, z czego 4 000 000 zł stanowi rezerwa celowa z tytułu wzrostu minimalnego wynagrodzenia pracowników administracji i obsługi szkół i placówek oświatowych. Druga rezerwa celowa (str. 192) na wydatki związane z oświatą również 4 000 000 zł. Także w części wydatków bieżących to są dodatkowe środki dedykowane tej sferze. I na str. 289 w Wydziale Budżetu również są dwie rezerwy celowe na część oświatową. Rezerwa celowa na inwestycje i zakupy inwestycyjne w zakresie oświaty i wychowania 5 000 000 zł oraz rezerwa celowa na modernizację sanitariatów w placówkach oświatowych w wysokości 3 000 000 zł. Podsumowując 8 000 000 zł w rezerwie bieżącej i 8 000 000 zł w rezerwie majątkowej.”

## Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka** poinformowała:

„Działania, które służą edukacji (str. 257), bo są adresowane do dzieci i młodzieży z terenu miasta Łodzi nie są w jakiś specjalny sposób wyodrębnione, w sensie zapisów budżetowych, niemniej jednak Miejski Program Profilaktyki Próchnicy dla dzieci i młodzieży do 18 roku życia jest w budżecie na rok 2016 z kwotą 50 000 zł. Jest to kwota większa niż wykonanie w roku 2014. Program jest realizowany, oferta została rozszerzona, bo został w tym roku zwiększony zakres wiekowy, w którym dzieci mogą uczestniczyć w tym programie.

Zadanie promocja zdrowia, tu działania trafiają do dzieci i młodzieży już prawie od 20 lat współpracujemy z łódzką siecią szkół i przedszkoli promujących zdrowie, to jest na dzień dzisiejszy 165 placówek. Jest to głównie wsparcie edukacyjne, motywujące do działań podejmowanych na terenie placówek, które te działania mają służyć polepszeniu zdrowia, lepszym kontaktom społecznym. Na niezmiennym poziomie pozostaje profilaktyka cięż wśród nastolatków, chorób przenoszonych drogą płciową z kwotą 100 000 zł. W ramach programu ochrony zdrowia psychicznego, z ogólnego budżetu, wyodrębniona została kwota 30 000 zł, konkurs dla organizacji pozarządowych na działania w zakresie ochrony zdrowia psychicznego, czyli działania wspierające pozytywne cechy osobowości, które pozwolą młodzieży funkcjonować w swoich środowiskach.

Program badanie dzieci z klas I – III w zakresie wad kręgosłupa oraz ćwiczenia rehabilitacyjne w kwocie 300 000 zł.

Działania realizowane w ramach projektu „Łódź kontra choroby wątroby” ten projekt dotyczy przewlekłych chorób wątroby, wynikających ze stylu życia, czyli między innymi ze złego odżywiania i z braku ruchu. W ramach projektu zostało zaplanowanych bardzo dużo zajęć adresowanych do dzieci i młodzieży poczynając od warsztatów plastycznych i kulinarnych, wszystko o tematyce związanej z promocją zdrowego odżywiania. Również autorskie przedstawienia teatralne dla dzieci i młodzieży w szkołach ponadpodstawowych, warsztaty z psychologiem i dietetykiem i te wszystkie zajęcia będą kontynuowane w roku 2016.”

Pytania.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „o ile, w porównaniu z 2015 rokiem, zwiększyły się środki na Miejski Program Profilaktyki Próchnicy dla dzieci i młodzieży do 18 roku życia? Ile środków nie zostało wykorzystanych w 2015 roku? Ile dzieci zgłosiło się do programu?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „program został rozpoczęty w 2012 roku i przebadano w tym roku 1 371 dzieci, zalakowano 3 586 zębów. Natomiast z edukacji dot. prawidłowej higieny jamy ustnej skorzystało ponad 6 000 dzieci. W kolejnych latach liczba zarówno przebadanych dzieci jak i zalakowanych zębów była na podobnym poziomie. Za przebadanie w 2014 roku prawie 1 000 dzieci i zalakowanie ponad 1 600 zębów miasto zapłaciło 35 955 zł. W planie na rok bieżący mamy 70 000, a więc więcej niż w roku poprzednim zostało wykorzystanych. W ubiegłym roku 35 000 zł zostało wykorzystane przy planie 90 000 zł. W związku z tym zmniejszenie planu do 50 000 zł na rok 2016 nie ograniczy dostępności do tej usługi. Po prostu zainteresowanie lakowaniem jest na określonym poziomie. My bardzo chętnie korzystamy z pośrednictwa Wydziału Edukacji w kontakcie ze szkołami, bo jest to główny sposób dotarcia do dzieci, niemniej jednak to rodzic

czy opiekun z dzieckiem na to badanie musi się stawić, a na to już tak dużego wpływu nie mamy.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak :** „być może akcja zachęcająca rodziców do zgłaszania się z dziećmi byłaby najodpowiedniejsza. Jest to bardzo przykre, co pani dyrektor teraz mówi, że my chcemy przeznaczyć tych środków więcej, a okazuje się, że chętnych jest mniej, a program jest bardzo ważny. Może powinno to być połączone z akcją edukacyjną dla rodziców.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „kanał, jaki jest dla nas łatwo dostępny to kontakt z dużymi rodzinami, bo u nas wydawana jest Łódzka Karta Dużej Rodziny i Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny, i ulotki informacyjne o takiej ofercie są wręczane rodzinom, gdzie są dzieci w wieku 12 – 14 lat, kiedy wyzynają się im siódme zęby, i jest możliwość, przy braku ubytków, lakowania tych bruzd.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak :** „chciałam zapytać o program dotyczący ochrony zdrowia psychicznego. Ponieważ w zeszły piątek rozpoczął się program stworzony w Wydziale Edukacji „Profilaktyka jako inwestycja”, to chciałbym wiedzieć, w jakim zakresie będą koszty partycypowane w tym programie, jeżeli chodzi o Wydział Zdrowia?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „mówi pani przewodnicząca o propozycji Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej tej, która była prezentowana na konferencji?”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak :** „tak.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „my do tej koncepcji to się jeszcze nie przymierzaliśmy, ponieważ to wymagałoby znacznie większych nakładów finansowych niż to, co w ramach obecnie dostępnego budżetu możemy, na takie działania wzmacniające zdrowie psychiczne, poświęcić. Myślę, że tamten program jest bardzo silnie nakierunkowany, owszem zdrowie psychiczne, ale poprzez działania w zakresie profilaktyki różnych uzależnień. Ponieważ mamy w tym roku bardzo duże środki skomasowane na działania profilaktyczne, które będą realizowane przez organizacje pozarządowe, to nie ma przeszkód żeby instytut czy inne organizacje wystartowały w konkursie z taką ofertą, ale myślę bardziej o środkach z programu alkoholowego bądź narkotykowego, a nie z tych, co są zapisane w Wydziale.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „jeżeli będziecie promować tego typu program na każdej możliwej imprezie, oczywiście w miarę możliwości finansowych, na wszelkich możliwych forach, że to jest ważny temat, to myślę, że chętnych będzie przybywać. Ponieważ pani dyrektor powiedziała, o programach profilaktycznych, rozmawialiśmy na Komisji Finansów na temat udziału zajęć sportowych, sportowo – rekreacyjnych i imprez sportowo – rekreacyjnych w tych zadaniach profilaktycznych, to czy pani potwierdzi to, że zakres tych zadań będzie podobny? To, że decyzją pani prezydent skomasowano w Wydziale Zdrowia wszystkie możliwe zadania profilaktyczne, to nie jest ułatwieniem, a wręcz większą pracą. Jak to jest kwotowo podzielone?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „w programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na organizacje pozarządowe, na działania promujące zdrowy styl życia, zajęcia sportowe, kulturalne i profilaktykę selektywną, również profilaktykę wskazującą jest 1 232 000 zł. Jeśli chodzi o narkotyki, to działania są bardzo podobne, jeśli chodzi o formę i mogą się wzajemnie uzupełniać, tutaj na inicjatywy promujące zdrowy styl życia, zajęcia sportowe jest 615 000 zł,

zajęcia edukacyjne i profilaktyka wskazująca jest kolejne 100 000 zł. te kwoty odzwierciedlają to, co było zapisane w ubiegłorocznym budżecie. Programy są na etapie Wydziału Legislacyjnego i zostaną w najbliższym czasie przekazane do Komisji. I będzie można szczegółowo porozmawiać o treści i środkach. Natomiast mogę zapewnić, że mimo innej formuły wszystkie zadania, które były do tej pory realizowane będą realizowane.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „powiedziała pani, że w ramach programu profilaktyki chorób wątroby będziecie chcieli objąć zajęciami dodatkowymi rekreacyjnymi przedszkolaki, czy to nie będzie zazębianie się z działalnością Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który prowadzi tego typu programy w przedszkolach?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „mówię tu o naszym planie, ponieważ jest niestety tak, że poprzez konieczność wyboru realizatorów w ramach zamówień publicznych powstają nam dość spore oszczędności. W związku z tym okazuje się, że pewne zadania, które na poziomie szacowania mają określone koszty w praktyce przy wyborze już w procedurach przetargowych bądź konkursowych realizatorów otrzymujemy znacznie tańsze oferty w związku z tym powstała znaczna rezerwa środków do wykorzystania. Stąd pomysł na objęcie zajęciami również przedszkolaków, ale to nie jest tak, że już coś zdecydowaliśmy. Mamy pomysł, że mają to być ogólnorozwojowe zajęcia ruchowe w przedszkolach z elementami edukacji zdrowotnej w sensie promowania zdrowego stylu życia i zdrowego odżywiania, natomiast będzie również wyłoniony realizator jak najbardziej w procedurze przetargowej i myślę, że nawet MOSiR mając swoją ofertę może w jakiś sposób włączyć się, bądź uzupełnić. Bardzo chętnie skorzystamy z doświadczenia i uzupełnimy to, co się dzieje w przedszkolach tak, żeby tego nie powielać.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „czy w przyszłorocznym budżecie są wyodrębnione środki w zakresie edukacji, jeśli chodzi o zgubny wpływ zażywania dopalaczy?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Iwona Iwanicka:** „wyodrębnionej kwoty nie ma, bo pewne formy działań są bardzo podobne. Na pewno to zagadnienie to zagadnienie i działania profilaktyczne łącznie z kampaniami edukacyjnymi bądź szkoleniami, bo o tym również myślimy, że edukacja osób, które mają kontakt z młodymi osobami, które mogą być pod wpływem dopalaczy czy narkotyków też jest bardzo ważna, aby to rozpocznie, że ten człowiek zachowuje się tak, bo być może jest pod wpływem dopalaczy i należy zareagować w odpowiedni sposób by mu pomóc. Te działania na pewno będą uwzględnione i realizowane.”

**Przewodniczący Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. rodziny, dzieci i młodzieży p. Michał Owczarski:** „w sprawie profilaktyki próchnicy, myśmy przekazywali taką informację i taki pomysł, aby wprowadzić instytucję bonu stomatologicznego, który polegałby na tym, że każdy rodzic, opiekun na swoje dziecko otrzymywałby bon z informacją. Byłaby możliwość zrobienia kampanii informacyjnej. Jeżeli rodzic ma w ręku zlecenie, że może ze swoim dzieckiem iść do stomatologa i jest to połączone z kampania informacyjna, ulotową, stroną internetową, to myślę, że byłoby to lepiej zorganizowane i dla dzieci i dla miasta. Miasto skorzystałoby z tego, miałyby zdrowszych obywateli. A jak wiadomo pierwsze niechlubne miejsce mamy, jeśli chodzi o próchnice wśród dzieci. Więc wydaje mi się, że trzeba by tę kwotę podwyższyć, a nie obniżyć i być może przekazać jakiejś organizacji pozarządowej, która by miała fajny pomysł na przeprowadzenie kampanii zdrowotnej.”

Więcej pytań nie zadano, głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie odnoszącym się do działań w obszarze edukacji w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych UMŁ.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie odnoszącym się do działań w obszarze edukacji w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych UMŁ.

#### Wydziału Gospodarki Komunalnej

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:**

„w projekcie budżetu Wydziału Gospodarki Komunalnej, jeżeli chodzi o zadanie jednoroczne na rok 2016 mamy zapisane 5 000 000 zł na termomodernizację obiektów gminnych. Na chwilę obecną nie wiemy jeszcze, jaka część z tej kwoty przypadnie edukacji. W budżecie zagwarantowane jest 3 500 000 zł na pożyczki, które będziemy mogli wziąć z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na termomodernizację. Jeżeli chodzi o przedsięwzięcie dotyczące racjonalizacji zużycia energii, termomodernizacja obiektów edukacyjnych, jest to duże zadanie w ramach strategii zintegrowanych inwestycji terytorialnych na łączną kwotę 92 977 017 zł (WPF str. 21). Na rok 2016 mamy przewidziane 500 000 zł i w ramach tych środków będziemy ogłaszać przetarg na wykonanie studium wykonalności i złożenie wniosku aplikacyjnego przewidziana jest termomodernizacja w latach 2017 – 2020 – siedemdziesiąt placówek edukacyjnych.

Również w WPF na str. 27 jest przewidziane zadanie termomodernizacja obiektów edukacyjnych. Zadanie nie objęte dofinansowaniem na łączną kwotę 10 000 000 zł, dlatego że zauważyliśmy, że pewne środki warto mieć z budżetu, bo nie wszystkie koszty są kosztami kwalifikowanymi, chodzi o naprawy około modernizacyjne w szkołach.”

Pytania.

**Radny p. Marcin Zalewski:** „ile jest już gotowych dokumentacji, aby przeprowadzić termomodernizację?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „będziemy mieć około 80 dokumentacji na termomodernizację. Te 500 000 zł pozwoli nam na zrobienie postępowania przetargowego odnośnie wyłonienia wykonawcy na studium wykonalności, na napisanie wniosku aplikacyjnego.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak :** „ile placówek oświatowych planuje się do termomodernizacji w roku 2016?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „z tej kwoty około dwie szkoły, ale jeszcze nie są wskazane które.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czyli duży proces termomodernizacyjny rozpocznie się w 2017 roku i obejmie 70 placówek edukacyjnych.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „czy dokumentacja ma okres ważności?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „teraz zmieniło się prawo budowlane i niektóre obiekty, których kubatura jest niższa nie posiadają wymogu zgłoszenia, a niektóre wymagają zgłoszenia i jest to pozwolenie na budowę, z okresem 3 lat.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czyli ten duży projekt obejmie 70 placówek, a dokumentacji jest na 80?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „tak, dlatego że sukcesywnie w ramach tych dokumentacji może uda nam się w przyszłym roku pozyskać pożyczkę i dotację to alokacja, czyli nasz budżet troszeczkę wzrośnie i będziemy mogli wypracowywać kolejne środki na być może kolejne szkoły. Miasto nie rezygnuje z innych sposobów dofinansowania, między innymi jest to program, który ma co roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, gdzie jest 50% dotacji, 50% pożyczki na koszty kwalifikowane.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy znamy listę szkół?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „w świetle tego, co słyszymy w mediach, odbyliśmy spotkanie z Wydziałem Edukacji i taka lista w 2016 roku na pewno będzie stworzona, dlatego że wniosek aplikacyjny, który będziemy składać musi być przyporządkowany konkretnym placówkom. Mijmy nadzieje, że będzie wiadomo, jaki jest los gimnazjów.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czy już wiemy jakie dwie szkoły będą termomodernizowane w roku 2016?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „jeszcze nie, została oszacowana kwota jaka może być przeznaczona na obiekty edukacyjne i z 5 000 000 zł wyszło około 2 placówki.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „ile szkół jest już po audycie?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka:** „na koniec roku będziemy mieć 80 pełnych dokumentacji z pozwoleniami.”

Więcej pytań nie zadano, głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie odnoszącym się do działań w obszarze edukacji w Wydziale Gospodarki Komunalnej UMŁ.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie odnoszącym się do działań w obszarze edukacji w Wydziale Gospodarki Komunalnej UMŁ.

#### Wydziału Sportu

**Dyrektor Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk:** „Wydział Sportu realizuje w obszarze oświaty dwa zadania, które zostały zapisane w budżecie na stronach 245 i 246, ale oczywiście współpraca między Wydziałem Sportu i Wydziałem Edukacji jest znacznie szersza, znacznie wykraczająca po za zapisy budżetowe, w innych sferach.

Pierwsze zadanie to jest trener osiedlowy, w oparciu o środki profilaktyczne, z kwotą 300 000 zł na 2016 rok. Jest to mniej niż w tegorocznym budżecie, gdzie była to kwota 665 660 zł. trener osiedlowy to program organizowany od kilku lat, w którym otaczamy opieką instruktorską młodzież i prowadzone są zajęcia na obiektach szkolnych, a także w ramach trenera osiedlowego są wyjścia pływalnie, kręgielnie i do kina. 14 grudnia zostanie podsumowana ta edycja programu, ale już mogę powiedzieć, że było 40 000 wejść na te zajęcia.

Drugie zadanie to jest zadanie opisane na stronie 246 upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży szkolnej. W ramach tego zadania planowana jest organizacja współzawodnictwa pomiędzy szkołami w wybranych dyscyplinach sportu i są to tzw. szkolne mistrzostwa Łodzi i na to zadanie mamy 134 000 zł. prognozujemy, że w tej formie współzawodnictwa będzie uczestniczyć ponad 7 000 uczniów.”

Pytania.

**Radny p. Marcin Zalewski:** czy miasto wycofuje się z projektu trenera osiedlowego?

**Dyrektor Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk:** „nie wycofujemy się z tego projektu. W ramach trenera osiedlowego w bieżącym roku realizowaliśmy jeszcze zajęcia na Motodromie, a także program lekkoatletyczna Łódź, z udziałem gwiazd lekkiej atletyki. Z uwagi na to, że w 2016 roku tych środków będzie mniej to będą to tylko zajęcia trenera osiedlowego, natomiast projekt Sportowa Łódź, próbujemy zrealizować w innym zadaniu.”

Więcej pytań nie zadano, głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie odnoszącym się do działań w obszarze edukacji w Wydziale Sportu UMŁ.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie odnoszącym się do działań w obszarze edukacji w Wydziale Sportu UMŁ.

#### Wydziału Edukacji

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „dochody str. 123 do 125, 131, 133 do 135, na rok 2016 dział 801 Oświata i wychowanie 35 100 599 zł; dział 854 Edukacja i opieka wychowawcza 2 294 910 zł. Ogółem dochody w projekcie budżetu 37 395 509 zł. W stosunku do roku 2015 jest to nieznaczny wzrost.

Wydatki str. 197 do 221, wydatki bieżące 960 053 354 zł w porównaniu do roku 2015 było 947 699 236 zł. Wzrost o 12 354 118 zł.

Wydatki inwestycyjne str. 291 do 293 – 12 253 591 zł, jest to 41 zadań, z tego 14 zadań z budżetu obywatelskiego i 27 zadań z budżetu rad osiedla z algorytmu.

W 2015 roku te wydatki wynosiły 17 699 980 zł, czyli w tym roku są wydatki mniejsze o 5 446 389 zł. Zadania zlecona str. 333 w kwocie 100 000 zł, 10 000 zł powiat i 90 000 zł gmina. Łącznie budżet Wydziału Edukacji wynosi 972 406 945 zł i jest większy od budżetu poprzedniego roku o 6 907 729 zł.

Jeśli chodzi o poszczególne grupy to: dotacje 117 744 186 zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych, stypendia socjalne, wkład własny 5 055 071 zł, wynagrodzenia i składniki wynagrodzenia – 695 176 423 zł, zadania statutowe – 141 052 281 zł, inwestycje i zakupy – 12 253 591 zł. Nawiązując do słów pana Skarbnika 5 000 000 zł jest w rezerwie i 3 000 000 zł w rezerwie na modernizację łazienek. Na programy finansowane z udziałem środków własnych jest 1 125 393 zł.”

Pytania.

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „jakie są założenia polityki inwestycyjnej Wydziału Edukacji? Co jest priorytetem? Według jakiego planu państwo działają, jakie placówki wyznaczacie? Jak wygląda porównanie kosztów utrzymania szkół podstawowych i gimnazjów w roku zeszłym



i tym? W zeszłym roku na szkoły podstawowe przeznaczone było 217 000 000 zł, a w tym roku mamy 214 000 000 zł, przy danych gdzie mamy większą ilość dzieci i większą ilość etatów? Podobnie wygląda to przy gimnazjach. W których obszarach te środki zostaną zmniejszone?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** „rozumiem, że pytanie wiąże się z czytaniem budżetu, szkoły podstawowe – kwota i gimnazja – kwota. W bieżącym roku budżetowym zmieniło się rozporządzenie dotyczące podziału subwencji oświatowej. W ramach subwencji oświatowej pojawiła się kwota wydzielona, tzw. dotacja dla uczniów wymagających specjalnego kształcenia. W ramach budżetów szkół podstawowych i gimnazjów pojawił się nowy rozdział (str. 210 i 211) realizacja zadań wymagających specjalnego stosowania organizacji nauki i metod pracy dla dzieci przedszkolach, oddziałach przedszkolnych, szkołach podstawowych i innych formach wychowania przedszkolnego. Środki, które były zapisane dotychczas w jednym rozdziale, np. szkoły podstawowe w tej chwili zostały wydzielone i przypisane nowemu rozdziałowi, ale również te środki działają w szkołach podstawowych.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „jeśli chodzi o pytanie pierwsze, myślę, że wiąże się z budżetem obywatelskim i środkami z jednostek pomocniczych. Taki model rozdziału środków przyjęto w mieście Łodzi i te środki, które są wyodrębnione w budżecie to są środki, które szkoły pozyskały bezpośrednio albo w budżecie obywatelskim albo w jednostkach pomocniczych. Jeśli chodzi o Wydział Edukacji to nasze działania szły w kierunku modernizacji łazienek, i jest to w rezerwie 3 000 000 zł, i rezerwa 5 000 000 zł, która też jest na inwestycje. Jeśli pyta mnie pan, czy jestem zadowolony z takich środków przy 972 milionowym budżecie, to odpowiadam, że wolałbym żeby było więcej tych inwestycji.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „czy kwota na rozwojenie uczniów do szkół jest na takim samym poziomie jak w roku 2015?”

**Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Wioletta Nowakowska:** „w gminnym zadaniu przypisanym do placówek, czy zaplanowanych bezpośrednio w planie poszczególnych placówek gminnych w 2015 roku budżet uchwalony był 316 000 zł natomiast w planie na 2016 rok jest 373 000 zł. W placówkach powiatowych budżet uchwalony na 2015 rok był 611 829 zł, natomiast w projekcie budżetu na 2016 rok jest 592 827 zł. Trzeba zauważyć, że jeszcze jest zaplanowane jak gdyby bezpośrednio pod Wydziałem Edukacji zadanie gminne i zadanie powiatowe, gdzie jest po 500 000 zł na gminę i na powiat, i to jest bez zmian na 2016 rok.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „mam jeszcze pytanie odnośnie kosztów związanych z zabezpieczeniem środków w związku z realizacją zadań z budżetu obywatelskiego. Wydział Edukacji tych zadań z roku na rok ma coraz więcej. W roku 2016 jest zaplanowana kwota 194 000 zł, a jaka to była kwota w 2015 roku? (str. 220, wydatki bieżące, utrzymanie boisk)

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** „to zadanie jest po raz pierwszy w budżecie, wcześniej takiego zadania nie było.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „w związku z nowymi przepisami pojawił się asystent nauczyciela, gdzie jest zabezpieczona kwota na te wynagrodzenia?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ta kwota jest zabezpieczona bezpośrednio w budżetach placówek.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „na str. 133 w podpunkcie „c”, w pozostałych dochodach jest znaczne zwiększenie, bo w 2015 r. planowano dla Wydziału Edukacji dochód na poziomie 7 650 zł a w tym roku 1 809 000 zł. co to za pozycja, czego dotyczy i dlaczego takie zwiększenie?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** „w ubiegłym roku też było zapisane takie zadanie z tym, że ono było przypisane bezpośrednio do przedszkoli.”

**Kierownik Oddziału w Wydziale Edukacji p. Agnieszka Pawlikowska:** „są to dochody realizowane z tytułu zwrotu kosztów dotacji udzielonej przez miasto Łódź na dzieci będące mieszkańcami innych, ościennych gmin, a uczęszczające do naszych przedszkoli. Tak naprawdę jak obserwujemy, jak analizujemy dochody ostatnich lat to one wzrastają i dlatego w budżecie na 2016 rok została zaplanowana większa kwota.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „to jest bardzo znaczny wzrost. Czy aż tyle dzieci przyjeżdża z gmin ościennych?”

**Kierownik Oddziału w Wydziale Edukacji p. Agnieszka Pawlikowska:** „bardzo dużo dzieci korzysta z przedszkoli niepublicznych, jest to około 150 dzieci miesięcznie.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „jeśli chodzi o boiska, pamiętam jak w ciągu roku zgłaszali państwo, że niektóre z nich są w fatalnym stanie, szczególnie Orlik ze środków Platinięgo. Czy w środkach zapisanych na przyszły rok są środki na rewitalizację tego boiska?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „(str. 220) mamy zabezpieczenie w wysokości 100 000 zł na stare Orliki, natomiast zdajemy sobie sprawę, że może to się wiązać z dodatkowymi funduszami, ale to będziemy musieli sięgać po środki z rezerwy.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „ponieważ większość zadań inwestycyjnych, które realizuje Wydział Edukacji, jest albo z budżetu obywatelskiego albo z algorytmu, budżet obywatelski chodzi swoimi prawami, czyli ma w regulaminie, że w ciągu roku inwestycyjnego musi być zamknięta inwestycja, dlatego moje pytanie, czy w tym roku udało się zamknąć już wszystkie inwestycje? Jeżeli nie to, w którym miejscu w budżecie macie państwo wpisane te projekty, które trzeba zrealizować w roku przyszłym?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „w tym budżecie nie ma takiego założenia, dlatego że liczymy, że wszystkie inwestycje zostaną zakończone.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „do Wydziału wpływają uchwały rad osiedli dotyczące remontu placówek. Czy Wydział realizuje wszystkie uchwały, czy też rozpatruje zasadność i racjonalność z punktu widzenia całościowej polityki miasta?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „to jest niewątpliwie duży kłopot, ponieważ oprócz tego, że dajemy większą swobodę wyboru i samodzielność dyrektorom to okazuje się, że czasami musimy ich przekonać, że niekoniecznie powinien wymieniać parkiet, bo my mamy w planie remontów, żeby z naszych środków ten parkiet wymienić. To są rozmowy indywidualne. Mamy zestawienie dla wszystkich szkół i próbujemy na bieżąco kontrolować sytuację. Jeśli są środki z jednostek pomocniczych i my mamy w planie, że z budżetu pójdą środki, to proponujemy żeby dyrektor zrobił inną inwestycję. To samo, jeśli chodzi o termomodernizację. Rok 2016 będzie trudnym, ale 2017 już niekoniecznie. I jeśli ktoś na 2017 rok uzyska środki na wymianę okien, to jest bez sensu żeby to robił.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „co wchodzi w skład zadania dot. realizacji zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych i gimnazjalnych (str. 201, 211)?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** „to jest zadanie, które dotyczy placówek miejskich: szkoły podstawowe i gimnazja – łącznie. W zakresie tego zadania są dokładnie takie same wydatki jak w zadaniu: szkoły podstawowe, po prostu ustawodawca

wydzielił, że jeżeli w szkole podstawowej jest jedno dziecko, które może być przypisane do tego nowego, specjalnego zadania to dla tego jednego dziecka tworzymy takie zadanie z pełną klasyfikacją budżetową. Czyli liczymy wynagrodzenia plus pochodne, kawałek światła, kawałek wody, wszystko, bo to jest pełen budżet na każde dziecko, wymagające specjalnej organizacji nauki i metod pracy.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „co wchodzi w skład zadania związanego z bieżącą obsługą systemów informatycznych związanych z elektroniczną organizacją, planowaniem i sprawozdawczością szkół? (str. 213)”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „to zadanie, które tu jest wpisane nie jest nowym zadaniem, jest to zadanie, które funkcjonuje. Jest związane z ODPN, OZON, naborem elektronicznym i WULKANEM.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „jak wygląda polityka Wydziału Edukacji w przyszłym roku, żeby 1% na kształcenie nauczycieli był wykorzystany?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „problem z doksztalcaniem nauczycieli jest w tym, że od pewnego momentu ustawodawca zakazał z tych pieniędzy zakupywać środków dydaktycznych. My od jakiegoś czasu próbujemy reagować, ponieważ wiemy, że niektóre środki zostały, rozesłaliśmy do placówek informację żeby zgłaszali się pracownicy, żeby wykorzystać te środki. Rozumiem problemy dyrektorów szkół, bo nie mogą zakupić z tych pieniędzy środków trwałych. Do tej pory mogli to zakupić teraz nie mogą. Będziemy nad tym myśleli i próbowali temu przeciwdziałać.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „na Komisji Sportu cieszyłam się, że nagrody dla uczniów i wszelkiego rodzaju stypendia nie zmalały na przyszły rok, natomiast w porównaniu z budżetem Wydziału Edukacji to, jeżeli cały budżet WE proporcjonalnie wzrósł to znaczy, że nagrody proporcjonalnie jednak zmalały. Dlaczego w tym aspekcie nie robiono żadnego ruchu żeby motywować młodych, zdolnych uczniów?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „wydatki bieżące wzrosły o 12 354 000 zł, ale budżet Wydziału to jest 972 000 000 zł. Nie bardzo mogę obliczyć o ile proporcjonalnie mogłyby wzrosnąć te stypendia.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „subwencja oświatowa na 2016 rok nie jest wystarczająca. Jakiej wysokości subwencja by nas satysfakcjonowała?”

**Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski:** „subwencja, która by pokrywała w 100% wydatki subwencionowanych placówek oświatowych, a więc około 150 – 160 mln złotych więcej niż jest na dzień dzisiejszy.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „drastycznie wzrasta liczba uczniów w szkołach niepublicznych. W roku 2014 było ich 1500, w 2015 roku było 1700, teraz mamy zapisanych 1971 uczniów. Tych szkół jest 20, natomiast cały czas mówimy o niżu demograficznym. Czy Wydział to kontroluje?”

**Kierownik Oddziału w Wydziale Edukacji p. Agnieszka Pawlikowska:** „w szkołach podstawowych niepublicznych mamy zwiększenie tych dzieci, z racji tego, że część rocznika sześciolatek poszła do szkoły. W szkołach, w których były jeszcze miejsca dzieci zostały poprzyjmowane i np. w miesiącu wrześniu już jest 2106 dzieci. W zakresie szkół podstawowych ta liczba dzieci wzrasta. Jeżeli chodzi o szkoły niepubliczne to finansowanie tych szkół odbywa się w oparciu o faktyczną liczbę dzieci i jest urealniane w trakcie roku kalendarzowego.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie powołania Centrum Inicjatyw Międzypokoleniowych przy Centrum Zajęć Pozaszkolnych nr 2 przy ul. Sopockiej 3/5. Czy zostało to uwzględnione w przyszłorocznym projekcie budżetu?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „budżet składaliśmy w sierpniu, a dopiero na ostatniej sesji została przyjęta ta uchwała, ale zgodnie z naszą rozmową będziemy próbowali to Centrum uaktywnić i urealnić budżet.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czy Wydział planuje przygotować się do zmian, o których słyszymy, czyli likwidacji gimnazjów? Czy pan dyrektor robił szacunkowe dane ile szkół będziemy musieli zamknąć i ile osób zwolnić, gdyby ta reforma weszła w życie od 2016 roku?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „niestety, i to mówię z przykrością, że pierwsze takie zestawienia już robiliśmy. W zestawieniu, jeśli likwidacja byłaby w 2016 roku, duża liczba osób utraciłaby pracę, a to niosłoby za sobą skutki finansowe. Jeśli mamy około 1500 nauczycieli gimnazjów i około 500 pracowników administracji i obsługi, to łatwo obliczyć, że jeśli nie będzie naboru do pierwszej klasy, to jedna trzecia traci pracę. Oczywiście będziemy próbowali znaleźć miejsca pracy dla tych osób, ale to może nie być takie łatwe.

Drugi element, który jest jeszcze bardziej zatrważający, to element dotyczący sześciolatków. Dlatego, że w przypadku sześciolatków my liczymy, że uda nam się otworzyć 90 oddziałów. W tej chwili klas III mamy 225, problem polega na tym, że 90 oddziałów to niekoniecznie będą oddziały, które liczyły będą dwadzieścia kilka osób. Może się okazać, że to będą oddziały liczące po kilkanaście uczniów, więc koszty pójdą w górę. Do zastanowienia jest, ponieważ mniej więcej jedna klasa to jeden etat, jeśli państwo odejmą 225 minus 90 to rzecz biorąc nadal te 130 – 140 etatów nam brakuje. Należ zebrać informacje, jakie inwestycje zostały dokonane przez gminę i powiat w budynkach gimnazjów. To się łatwo mówi, że będą wygaszane gimnazja, ale to, że będą wygaszane wcale nie oznacza, że to gimnazjum będzie zlikwidowane, bo może się okazać, że jego stan techniczny jest na tyle dobry, że o wiele łatwiej będzie przeprowadzić dzieci z pobliskiej szkoły podstawowej, bo tam poniesiono bardzo konkretne środki finansowe. Wiec sytuacja jest niezwykle skomplikowana i ja muszę powiedzieć, że boję się za każdym razem, kiedy otrzymuję wiadomości, bo to oznacza bardzo poważne kłopoty. Nie tylko dla nauczycieli, ale także dla pracowników obsługi, ale również dla uczniów i rodziców, bo nie jest powiedziane, że do tej samej szkoły będą chodzili ci uczniowie, bo może to okazać się ekonomicznie i praktycznie niemożliwe. Więc nie chcę mówić w tej chwili o szacunkach. Mówię o tym, co mogliśmy na szybko dzisiaj policzyć. Wiemy też, że jeśli sześciolatki zostaną wprowadzone do przedszkoli możemy zapomnieć o 2,5 latkach w przedszkolu, a myślę, że w znaczącym stopniu możemy zapomnieć o 3 latkach, bo my musimy zapewnić miejsca dla cztero i pięciolatków.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „była mowa o tym, że rodzice będą mogli zostawić dziecko w pierwszej klasie, czy państwo rozważaliście taką propozycję Ministerstwa Edukacji?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ja bym nie chciał w ogóle tej propozycji słyszeć, jako wieloletni nauczyciel, żeby zostawić jakiegokolwiek dziecko w nagrodę, jeszcze raz w tej samej klasie. Natomiast zwracam uwagę, że jeśli sześciolatki zostaną w przedszkolu to będą robiły to samo, co pięciolatki. Więc to jest skomplikowana sprawa, my nie wiemy jak to będzie wyglądało, my czekamy z niepokojem. Tak, jak każdy inny samorząd.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** „czyli mamy projekt budżetu, ale nie wiemy jak ten projekt będzie wyglądał, jeżeli te propozycje wejdą

w życie, bo trzeba będzie w ciągu roku budżetowego ten budżet modyfikować, pod kątem bardzo dużych wydatków, które nas mogą czekać w 2016 roku.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „wracam do pierwszego pytania, jeżeli pytałem o nakłady na szkoły podstawowe i gimnazja, tutaj mamy wyodrębnione konkretne ilości etatów i ilość uczniów, ja rozumiem, że potem część z tych uczniów wchodzi w pozostałe działania? A czy nie dałoby się tego wyodrębnić na zasadzie konkretnej ilości?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ja patrzę z punktu widzenia osoby, która składa sprawozdania do naszego wydział, dzieje się to około lipca sierpnia, nie do końca mamy informacje, co będzie się działo od września, jest to niezwykle trudne w momencie konstrukcji budżetu.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czego efektem jest zmniejszenie środków na program zwalczania narkomanii i przeciwdziałania alkoholizmowi? Czy to jest efekt tego, że Wydział Zdrowia ma większe środki?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „w momencie, kiedy pani dyrektor Wydziału Zdrowia zabierała głos, mówiła o tych działaniach profilaktycznych, że one przeszły pod Wydział Zdrowia i te zadania, które miał bezpośrednio Wydział Edukacji zostały o tyle zmniejszone.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „rozdział 801.49 i 801.50 został wprowadzony po raz pierwszy. Gdy zsumuje się kwoty i porówna do wydatków związanych ze szkołami podstawowymi, gimnazjami, liceami i szkołami zawodowymi to jest to bez mała 9%. Proszę mi powiedzieć, jakie przyjęliście kryteria do określenia tych wartości i czy faktycznie, co dziesiąte dziecko w naszym mieście wymaga indywidualnego trybu nauczania? Chciałbym na to zwrócić uwagę z wielu powodów. Po pierwsze, dlatego że w moim przekonaniu dość lekką ręką są podejmowane decyzje o indywidualnym trybie nauczania i one powinny zostać albo mocno zweryfikowane, albo inną procedurę należy obrać, bo nie wydaje mi się, że przy takiej skali i szkolnictwa specjalnego, instytucji reagujących na zaburzenia rozwoju żeby tyle pieniędzy było wydatkowanych na tą formę nauczania. Jeśli przyjrzeć się poszczególnym zapisom to podam kilka przykładów, np. szkoły podstawowe specjalne w powiecie średnia na miesiąc na ucznia to 2 581 zł, ale na szkoły podstawowe niepubliczne specjalne w tym powiecie to jest średnia 3 323 zł. Jeśli spojrzeć na gimnazja, to średnia na jednego ucznia w szkołach publicznych, gminnych wynosi 7 816 zł, w gimnazjach niepublicznych to 8 321 zł. Jeżeli spojrzymy na gimnazja specjalne to na jednego ucznia przypada w publicznych 16 500 zł, w szkołach niepublicznych 19 951 zł. Czy my jesteśmy naprawdę tak dobrą gminą żeby na jednego ucznia w naszych placówkach przeznaczać mniej pieniędzy niż w placówkach niepublicznych? Prosiłbym o zweryfikowanie tych wyliczeń, bo dla mnie są to dane nie do przyjęcia. Myślę, że gdybyśmy spojrzeli na inne samorzady, niekoniecznie naszej wielkości, to by się okazało, że chyba lepiej przejąć szkoły niepubliczne i prowadzić, bo są droższe, nauczyciele będą więcej zarabiać. Celowo ten temat podejmuję, artykułując to w sposób przejaskrawiony, ale zasady wspierania szkolnictwa niepublicznego są określone, a z nich powinna wynikać zasada podstawowa, że jeżeli mamy szkolnictwo niepubliczne to prowadźmy to szkolnictwo publiczne, a wydamy mniej pieniędzy, bo skoro w naszych potrafimy wydawać 11 000 zł, a w innych 14 000 zł, to przejmijmy je, mamy przecież obiekty. Chciałby żebyście państwo na to również zechcieli spojrzeć. Mnie bardzo cieszy, że rady osiedla, mieszkańcy naszego miasta poprzez budżet obywatelski dostrzegają niedostatki łódzkiej oświaty i w tych projektach czy z algorytmu czy w głosowaniu są uzupełniane majątkowo, i nie tylko majątkowo placówki oświatowe gminne. Ale mnie się wydaje, z całym szacunkiem dla rad osiedli, z całym szacunkiem dla

mieszkańców naszego miasta to jednak wiedza na temat potrzeb inwestycyjnych w tym obszarze kumuluje się w Wydziale Edukacji i poszczególnych placówkach. W związku z tym uznaję te pieniądze dodatkowe, czy poprzez algorytm, czy poprzez budżet obywatelski wprowadzone do Wydziału czy łódzkiej edukacji za istotne, ale kieruję pytanie do pana skarbnika, skoro są przewidziane rezerwy celowe to, kiedy pan zamierza te rezerwy celowe uruchomić? Jeżeli są wydatki majątkowe to czy Wydział jest gotowy żeby skarbnikowi przedstawić takie zadania, które wymagają wsparcia, a które mogą być uwzględnione w rezerwie celowej? I kwestia związana ze szkolnictwem zawodowym. Wszyscy uznają potrzebę rozwoju szkolnictwa zawodowego. Począwszy od ministra, skończywszy na wójcie gminy. My również taką potrzebę wielokrotnie artykułowaliśmy. Nie dostrzegam w tym priorytecie istotnych nakładów ani bieżących, ani majątkowych, które ze szkolnictwa zawodowego miałyby uczynić w roku 2016 priorytetowe zadanie dla nas wszystkich, nie tylko dla wydziału, ale dla miasta. Prosiłbym również do odniesienie się do tego tematu.”

**Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski:** „jeżeli chodzi o rezerwy to rezerwami, zgodnie z ustawą, dysponuje prezydent, a więc już po uchwaleniu budżetu rezerwy mogą być sukcesywnie uruchamiane. Musimy natomiast pamiętać, że nie możemy, w moim przekonaniu nieracjonalne byłoby od razu, w pierwszym kwartale uruchomić całą rezerwę, bo później, w następnych miesiącach również może się coś wydarzyć, co będzie wymagało natychmiastowej interwencji, więc trzeba tymi rezerwami racjonalnie gospodarować, żeby nawet na koniec roku jakieś pieniądze tam pozostały. Ale z formalnego punktu widzenia, po uchwaleniu budżetu można rezerwy zacząć rozdysponowywać.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** „odnośnie nowych rozdziałów i sposobów wyliczenia kwoty, tutaj ustawodawca w ramach subwencji, która jest subwencja oświatową w ramach subwencji ogólnej są to, co do zasady, środki nieznaczone. Natomiast w ramach tej nieznaczonej subwencji wyznaczył kwotę, którą nazwał kwotą dotacji ze specjalnym przeznaczeniem. Zgodnie z wytycznymi, zgodnie z obowiązującym przepisem powiedziane jest jasno, że budżet dla realizacji zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki tworzy się w taki sposób, że kwota przypisana dziecku, które wymaga tej specjalnej organizacji nauki, dziecko posiadające orzeczenie, kwota przypisana temu dziecku, nie może być mniejsza niż kwota wynikająca z kwoty naliczonych subwencji. Więc tutaj placówki przygotowując plany budżetowe najprościej jak można budżety zostały przygotowane w taki sposób, że to jest ilość dzieci z orzeczeniem razy kwota dotacji, oczywiście w odpowiedniej podziałce klasyfikacji budżetowej. Dopiero ten rozdział środków pokazał jak dużo dzieci jest z orzeczeniami wymagającymi stosowania tej specjalnej organizacji nauki i rzeczywiście w szkołach ogólnodostępnych tych dzieci i młodzieży jest naprawdę dużo.”

**Kierownik Oddziału w Wydziale Edukacji p. Agnieszka Pawlikowska:** „jeżeli chodzi o placówki niepubliczne, to dotacja na uczniów niepełnosprawnych, czy to w szkole ogólnodostępnej, czy w szkole specjalnej wypłacana jest według otrzymanej przez miasto subwencji. Np. gimnazja niepubliczne, jest zarówno gimnazjum dotowane dla dzieci niedostosowanych społecznie, gdzie stawka jest około 1 000 zł, jak również są dotowane są dzieci z autyzmem, gdzie stawka jest ponad 4 000 zł. Więc myślę, że takie uśrednienie i porównywanie tym bardziej ze szkołami publicznymi ...”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „czy pani uważa, że w naszych gminnych placówkach tego typu dzieci nie ma? Więc dlaczego pani artykułuje, że w placówkach niepublicznych trzeba pewne względy wziąć pod uwagę, a do tych samych dzieci, z takim samym stopniem niepełnosprawności stosujemy niższy stopień przeliczenia?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ja rozumiem pana intencje i w pełni je podzielam. Jeśli chodzi o nauczanie indywidualne, to pewne kroki już podjęliśmy. Są one związane z sytuacją, kiedy w oddziałach integracyjnych, w oddziałach specjalnych okazuje się, że jest dziecko, a za moment to dziecko ma nauczanie indywidualne. Nie widzę powodu, dla którego musimy jako gmina płacić dodatkowe pieniądze, np. na nauczyciela wspomagającego, a jednocześnie żeby było nauczanie indywidualne. I w kilku przypadkach moją decyzją podjęliśmy takie kroki żeby zmniejszyć ilość godzin dla nauczyciela wspomagającego. Oczywiście zachowując jeszcze jedną ważną zasadę, bo w pierwszej kolejności jest etat pracownika, żeby pracownik nie tracił etatu, bo to jest istota problemu. Natomiast ja ten problem widzę, spotkaliśmy się już z dyrektorami poradni, za moment będziemy mieli spotkanie dyrektorów poradni z lekarzami, dlatego że mamy sytuację taką, o której mówiłem już na naszej radzie, to są bardzo poważne środki finansowe i chcemy to ograniczyć. Muszę powiedzieć, że też jesteśmy w trakcie analizy kosztów, jeśli chodzi o szkolnictwo specjalne, i dziękuję, że pan przewodniczący spojrzał na to innym okiem, bo ja rzeczywiście szybko obliczyłem i wychodzi mi, że płacimy na placówki niepubliczne więcej niż na publiczne, jeśli chodzi o szkolnictwo specjalne. Więc to jest do zastanowienia i ja obiecuję, że temu się przyjrę.

I rzecz ostatnia dotycząca szkolnictwa zawodowego. W momencie składania projektów budżetu nie każda propozycja, którą zgłasza wydział jest możliwa do realizacji. W tym roku mieliśmy takie zadanie, które uważam, że jest zadaniem priorytetowym i bez względu na to jak na to patrzemy to chcielibyśmy to zadanie uruchomić z rezerwy, uruchomić to zadanie, czyli otworzyć szkołę zawodową na ul. Łucji. Patrzemy też na Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii na ul. Spadkowej i na dzieci, które jeżdżą kształcić się do Domieszkowa. Nie widzę takiej potrzeby i uważam, że jeśli udałoby nam się taką placówkę stworzyć, a są ku temu możliwości, bo zmieniły się przepisy prawa to byłby to wielki krok naprzód, jeśli chodzi o kształcenie i szkolnictwo zawodowe. Drugą kwestią jest to, że my pracujemy też nad materiałem związanym z funkcjonowaniem szkolnictwa zawodowego, dlatego że jak państwo wiecie ono jest rzeczywiście rozproszone i bardzo mało jest takich szkół, o których można by było powiedzieć, że mają jakiś kierunek. Będziemy starali się tą sytuację unormować.

Wykaz zadań inwestycyjnych zostanie dostarczony radnym.”

**Przewodniczący Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. rodziny, dzieci i młodzieży p. Michał Owczarski:** „warto by się przyjrzeć takiemu zjawisku jak edukacja domowa, mówię o tym w kontekście pieniędzy, nie w kontekście promowania tego typu sposobu edukacji. Te pieniądze uciekają z miasta, dlatego że w większości rodzice tych dzieci organizują się i rejestrują swoje dzieci poza Łodzią. Gdyby była jakaś szkoła przyjaźniejsza tej formie edukacji, to jest rząd kilkuset dzieci w Łodzi i ci rodzice jeżdżą na te egzaminy poza Łódź i subwencja idzie za dzieckiem do tamtych szkół.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „my dyskutowaliśmy ten problem na Unii Metropolii Polskich, to w przypadku Łodzi dotyczy 8 uczniów. Natomiast w przypadku innych dużych miast rzeczywiście jest to problem bardzo duży, ale wspólnie jako Unia Metropolii Miast Polskich wystąpimy żeby zmniejszyć subwencję, bo nie widzę potrzeby żeby subwencja była taka sama w nauczaniu domowym jak w nauczaniu szkolnym, gdzie trzeba ponosić koszty utrzymania budynku. I takie jest wspólne stanowisko przedstawicieli Unii metropolii Miast Polskich.”

**Przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Oświaty NSZZ Solidarność p. Roman Laskowski:** „oczywiście podzielam niepokój pana przewodniczącego dotyczący szkolnictwa zawodowego w tym dziele, gdzie doskonale wiemy, że udział własny miasta będzie potrzebny.

To nic, że zapowiedziane są potężne środki unijne, jest potrzebny wkład własny, a on tu nigdzie nie jest widoczny.

Odnosnie funduszu niewykorzystanego na doksztalcanie, to doskonale dyrektor Wydziału Edukacji pamięta, że zgłaszaliśmy ten problem już we wrześniu i mówiliśmy bardzo wyraźnie, że to dyrektorzy nie pozwalali na doksztalcanie się. To dyrektorzy nie pozwalali. Wniosek czyj i dlaczego? Przepraszam, nie wiem. Proponowaliśmy wówczas otwarcie z wolnej stopy, żeby każdy miał prawo taki wniosek złożyć, może nawet bezpośrednio do Wydziału Edukacji. Nie mówmy, że tym będziemy uzupełniać i że ten przepis został zmieniony, że teraz na sroki trwałe nie możemy wykorzystywać, nie. Środki unijne się kończą, kursy się kończą, naprawdę ta potrzeba jest bardzo duża i to jest jeden podstawowy przykład: nauczyciel, który miał skończoną biologię nie mógł uczyć przyrody w szkole podstawowej. Dlaczego? Bo dyrektor mu zabronił taki kurs skończyć, kurs kwalifikacyjny, gdzieś, kiedyś.

Trzecia sprawa to gimnazja. Dyrektorze, to też jest wprowadzanie w błąd. Jeżeli mówimy o tym, że rocznik cały wychodzi, to jest 1/3 to ten rocznik gdzie będzie? Gdzieś on będzie. Może w szkolnictwie niepublicznym. Tu musimy dbać o to, żeby nasze szkolnictwo było konkurencyjne dla szkolnictwa niepublicznego, aczkolwiek póki się nie zmieni ten układ finansowania to faktycznie będzie duży problem, ale to nie będzie tak, że cały rocznik wypada z gry. On zostaje w szkole podstawowej. Tutaj straszymy się nawzajem likwidacją gimnazjów, a nie straszymy się tym, że demografia jest w dół, w dół. I to był ważny argument, gdzie ileś klas faktycznie będzie mniej, niestety ogólnie patrząc.

Natomiast chciałbym zapytać, bo to jest nasz postulat już od półtora roku, w ubiegłym roku, no oczywiście przy innej władzy, ale tak naprawdę uzyskaliśmy to, o co walczyliśmy przez kilka ładnych lat 0,9 i 0,95 zostało zlikwidowane. Uważam, że jest to duży sukces, ale również wtedy zostało powiedziane, że w tym roku 2015 umówimy się, w jaki sposób znajdziemy środki, i tu trzeba wyróżnić szczególnie, dla administracji, bo administracja od 5 lat stoi i w ogóle się nie rusza, jeśli chodzi o wynagrodzenia. To bardzo dobrze, że pan skarbnik zauważył, że jest 8 milionów wynikających sponad zakładowego układu zbiorowego, to musi być, natomiast wicie państwo, że wiele szkół jest w sporach zbiorowych, pan dyrektor został o tym poinformowany, jakie konsekwencje przenosimy na grunt rozmów z Prezydentem Miasta Łodzi i jakie są te żądania. Spotkaliśmy się niestety, ale tylko z obietnicami. Dodatki dla nauczycieli miały być zmienione, motywacyjny, funkcyjny. Rozmów było sporo. Jak również środki dla administracji i obsługi ogólnie patrząc również miały zostać zmienione. Z tego, co słyszę jest tylko zapewnienie o kwocie ze względu na ponad zakładowy układ zbiorowy, czyli ze względu na zmianę kwoty minimalnej. To niestety jest za mało. Chciałbym usłyszeć od pana dyrektora, być może od pana skarbnika jak teraz ten problem można rozwiązać, czy w ogóle w jakikolwiek sposób ten problem był rozpatrywany, rozważany i co dalej?"

**ZNP p. Marian Trębacz:** „niektóre postulaty zgłoszone przed chwilą przez kolegę z drugiego związku są tożsame, niemniej jednak chciałem również o nich powiedzieć. Od długiego czasu rozmawialiśmy w różnych gremiach na temat między innymi zwiększenia środków na dodatki motywacyjne dla nauczycieli. Chciałbym przypomnieć, że już chyba 6 lat minęło, kiedy poziom środków na ten cel, na dodatki motywacyjne pozostaje niezmienny, na tym samym poziomie 128 zł na etat kalkulacyjny. Jest dobry moment, kiedy rozmawiamy o budżecie, kiedy budżet się konstruuje ażeby pomyśleć o jakiegokolwiek regulacji, tym bardziej, że regulacja wynagrodzeń dla nauczycieli ostatnio była dokonana od września 2012 roku na poziomie 3,8 %.

Chciałem tu zaapelować do przedstawicieli Komisji Edukacji, do radnych o uwzględnienie naszych postulatów pracowniczych związkowych. Według naszych wyliczeń potrzeba na ten cel



około 3 milionów złotych. Na zwiększenie kwoty na dodatki motywacyjne z poziomu 128 zł na 160 zł. To jest nasz wspólny postulat związków zawodowych.

Druga sprawa, to jest sprawa regulacji wynagrodzeń dla pracowników administracyjnych, o czym tu było przed chwilą wspomniane. Ostatnie przeszeregowanie dotyczące szczególnie pracowników administracyjnych miało miejsce w 2013 roku, a więc już trochę czasu minęło i nie dotyczyło wszystkich pracowników administracyjnych. Jest grupa pracowników administracyjnych, która tej regulacji nie otrzymuje, mimo że posiadają określone kwalifikacje, otrzymują określone zadania. Ze względu na taką, a nie inną specyfikę konstrukcji tabeli mnożników w układzie zbiorowym niestety nie wszyscy pracownicy, szczególnie administracyjni po prostu są beneficjentami tego automatycznego wzrostu, automatycznej zmiany płacy zasadniczej w stosunku do rosnącej płacy minimalnej. Dlatego też apel do państwa radnych o rozważenie możliwości stworzenia takiego funduszu na przeszeregowania. Myślimy tu o 2% osobowego funduszu płac na poszczególne placówki do dyspozycji dyrektorów szkół i placówek. Jako Związek Nauczyciela Polskiego jesteśmy po wielu rozmowach z kierownictwem Wydziału Edukacji w kwestii dokonania tzw. etatyżacji, czyli norm zatrudnienia dla pracowników niepedagogicznych w placówkach przedszkolnych. Jest to bardzo ważna sprawa akurat, jeśli chodzi o przedszkola uważamy, że jest to niezbędne, aby takie normy wprowadzić, bo wtedy nie trzeba przy organizacji dodatkowo dyskutować na temat takiego czy innego zatrudnienia, jeżeli chodzi o pracowników niepedagogicznych. W zasadzie mamy uzgodnienie, co do zatrudnienia na poszczególnych stanowiskach, jeżeli chodzi o pracowników niepedagogicznych, natomiast pozostaje do rozstrzygnięcia problem ustanowienia dodatkowego zatrudnienia w postaci pomocy nauczyciela w oddziałach dla dzieci trzyletnich i najmłodszych. Uważamy, że jest to niezbędne, żeby oprócz nauczyciela i woźnej oddziałowej było stworzone dodatkowe zatrudnienie, bo te dwie osoby nie są w stanie zaopiekować się tymi najmłodszymi dziećmi w oddziale, bo czasem są takie sytuacje, że trzeba w danym momencie pomóc kilkorgu dzieciom. Także to jest nasz dodatkowy postulat żeby określone środki na ten cel też zarezerwować w budżecie.

Zauważam, że w tym roku jest spadek nakładów na fundusz wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych w stosunku do poprzedniego roku na poziomie ponad 5 milionów złotych. Jeżeli w zeszłym roku fundusz płac dla pracowników niepedagogicznych kształtował się na poziomie 147 700 000 zł, to w tym roku jest to wykazane na poziomie 141 957 000 zł. Jest to dziwne, dlaczego tak duża różnica została przedstawiona w tych szacunkach do projektu budżetu.”

**Skarbnik Miasta Łodzi p. Krzysztof Mączkowski:** „biorąc pod uwagę aktualne możliwości, uwzględniając subwencję, którą otrzymujemy środki na 2016 rok na edukację minimalnie, ale jednak wzrastają. W związku z tym ja odbieram to pozytywnie. Jeżeli chodzi natomiast o te pozostałe sprawy związane z wynagrodzeniami to chcę powiedzieć, że założenia do budżetu zawierały tylko kwestie waloryzacji o te obowiązkowe sprawy, od których miasto nie może się uchylić i to, co jest zapisane w układzie zbiorowym. Natomiast pozostałe elementy niestety, biorąc pod uwagę, że mimo wszystko w tym obszarze waloryzacje pewne następowały, na przestrzeni ostatnich lat, to akurat oświata nie została objęta żadnymi propozycjami wzrostu. Skąd się bierze to pana wyliczenie, co do pracowników administracji, nie wiem. Ja z budżetu takich wniosków bym nie wysuwał. Nie wiem skąd pan ma informacje tego typu, prosiłbym o przekazanie ich, to byśmy mogli przedyskutować tę sprawę, bo wydaje mi się, że gdzieś jest przekłamanie.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „rzeczywiście te nasze rozmowy trwają od pewnego czasu. Ja nie chciałbym żeby to forum, czyli Komisja Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi

stała się forum, na którym będziemy ustalać warunki płacowe dla pracowników. To są rozmowy trudne. Pan skarbnik powiedział sentencje tego, co jest dla wszystkich zrozumiałe, możemy prowadzić rozmowy o podwyżkach jak mamy pieniądze. Nie uchylam się też od rozmowy związanej z podwyżką dodatku motywacyjnego ze 128 zł do 160 zł, gdzie to jest ponad trzy miliony, a wersję mieliśmy trzy, bo wystarczy 140 zł i tam było ponad milion, 150 zł to ponad dwa miliony i 160 zł to ponad trzy miliony. Żeby znaleźć te pieniądze musimy iść na pewne ustępstwa. Natomiast nie wydaje mi się żeby Komisja Edukacji była forum i miejscem do takich rozmów. Nie sposób powiedzieć jednego, panie Przewodniczacy na szczęście te obrady są protokołowane i jeśli dojdzie do likwidacji gimnazjów, spotkamy się, mam nadzieję, że tak się nie stanie, ale wtedy spotkamy się i skonfrontujemy, kto miał rację, czy Krzysztof Jurek dyrektor Wydziału Edukacji, czy pan przewodniczący Solidarności Roman Laskowski. Powiedziałem, że dla mnie jest to hipotetyczne natomiast istota problemu polega na tym, i podtrzymuję to, że nie ma takiej szansy żeby wszystkie osoby znalazły miejsce pracy. Nie chcę na ten temat więcej dyskutować, bo to jest zupełnie niepotrzebne. A ja jako dyrektor Wydziału Edukacji muszę się do tego przygotować, bo ja muszę wiedzieć, co dalej z tym zrobić. Mamy miesiąc grudzień, za moment w styczniu będę musiał ogłosić nabory i ja będę musiał podjąć decyzje, a nie wiem, jakie będę musiał je podjąć, czy będą sześciolatki w I klasach, czy nie, czy będą gimnazja czy nie będą. I tylko o to mi chodzi.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „mogę zapewnić wszystkich uczestników dzisiejszego spotkania, co do jednej kwestii, mianowicie budżet, jaki został przedłożony również obejmujący w swym zakresie edukację stanowi ponad 27% całości budżetu miasta na rok 2016. Są w tym budżecie pozycje, które nie budzą naszych wątpliwości, które pozwalają z oddechem patrzeć na funkcjonowanie instytucji oświatowych w przyszłym roku budżetowym i kalendarzowym, ale są też wątpliwości, którymi dzisiaj i państwo radni i przedstawiciele strony związkowej zechcieli się podzielić. Odnosząc się do wystąpień związkowców myślę, że jest zawsze olbrzymia możliwość by prowadzone negocjacje zakończyć z powodzeniem dla obu stron i one tak naprawdę nie muszą wiązać się z toczoną dzisiaj dyskusją nad budżetem, dlatego że wszelkie zmiany zwłaszcza w budżetówce te, które mają na względzie płace, to albo kwiecień, albo wrzesień. Myślę, że jeśli obie strony zechcą podtrzymać wolę prowadzenia dialogu i poszukiwać rozwiązań z jednej strony wychodzących naprzeciw oczekiwaniom środowiska, a z drugiej strony biorąc pod uwagę możliwości, jakie stwarza budżet to wierzę, że takie porozumienie zostanie domówione i podpisane, tak jak to miało miejsce w przeszłości, a przecież zawsze było tak, że spojrzenie samorządowców i spojrzenie związkowców było rozbieżne, ale spotykaliśmy się w jednym miejscu i potrafiliśmy zawrzeć satysfakcjonujący obie strony kompromis. I wierzę, że tak będzie. O ile cały budżet miasta Łodzi jest budżetem swego rodzaju oddechu przed kolejną falą środków, jakie spłyną z Unii Europejskiej w ramach drugiej transzy w latach 2014 – 2020, o tyle w przypadku Wydziału Edukacji jest to budżet kontynuacji, trudnych kontynuacji minionego roku i lat poprzednich. Myślę, że będziemy w stanie podołać wszystkim zadaniom, jakie stoją przed samorządem łódzkim i w pełni zrealizować zadania w zakresie edukacji, choć nie bez trudności. Pytań, które się rodzą jest wiele, między innymi szkolnictwo zawodowe, przyszłość gimnazjów, styk przedszkoli i szkół podstawowych. W tej sali, w tym gronie nie znajdziemy rozwiązań na to, co jest dla nas wszystkich nieznanne, ale mogę zapewnić, że te wszystkie działania, które będą dotyczyły łódzkiej oświaty nie pominą Komisji Edukacji. Nie pominą również sprawy dotyczące negocjacji między związkiem zawodowym a Wydziałem. Tylko my nie będziemy stroną, ani miejscem prowadzenia tych negocjacji, ale będziemy miejscem, z którego będziemy pytać o efekt waszych starań i efekt prowadzonych negocjacji.

Mnie ten budżet też nie do końca satysfakcjonuje, ale czasami, gdy ma się do wyboru to, co jest realne w odróżnieniu od tego, co może być osiągalne, to ja jednak wolę twardo stąpać po ziemi i decydować o tych kwestiach, na które mamy wpływ. Przyszłość, bowiem pokaże czy szereg rzeczy nie wymknie nam się spod samorządowej kontroli, ale powtarzam nie w tym miejscu i nie w tym czasie decyzje będą podejmowane. Budżet trudny, możliwy do zrealizowania. Żeby tylko jeszcze stronę związkową o jednej kwestii poinformować, to chcę zwrócić uwagę na fakt, że właściwe relacje pomiędzy kosztami płacowymi, a pozostałymi to jest mniej więcej 3 do 1, 75% na rzecz płac do 25% na rzecz rzeczówki. My w Łodzi w podstawowych szkołach, w liceach i szkołach zawodowych mamy zachwiane proporcje 86% to są płace, a w gimnazjach 90%. W związku z tym chciałbym abyśmy spojrzeli przez pryzmat tych ostatnich danych, nie tylko pod kontem płacowym, ale pod kontem również rzeczowym, bo być może za kilka lat staniemy przed dylematem nie skąd brać pieniądze na płace, tylko skąd brać pieniądze na funkcjonowanie oświaty, bo inwestycje, jakie się w tej chwili, w tym obszarze muszą dokonać są naprawdę bardzo, bardzo duże.”

Więcej pytań nie zadano, głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 269/2015 - w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ.

*Ad pkt 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016 – 2040 - druk nr 270/2015.*

**Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak** przedstawiła projekt uchwał w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji Edukacji.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016 – 2040 - **druk nr 270/2015.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016 – 2040 - **druk nr 270/2015.**

*Ad pkt 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.*

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Edukacji odbędzie się za tydzień, a szczegółowe informacje będą zawarte w zaproszeniu.

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „przypomniała mi się sprawa z początku roku kalendarzowego, a mianowicie te słynne comiesięczne sprawozdania dyrektorów placówek oświatowych, które wówczas pan dyrektor powiedział, że postara się wyjaśnić czy to nie mogłoby być w jakiś sposób uproszczone, czy to jest konieczne, itd., skoro większość tych danych i tak znajduje się w SIO czy w Vulcanie. Miesiąc był spokój, ale później te sprawozdania wróciły i trwają do chwili obecnej. Czy jakąś informację, co się zadziało, że one muszą być przekazywane w takiej uciążliwej formie?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „rozmawialiśmy z wydziałem kadr o założeniach i o tym, po co to jest w ogóle robione, bo takie pytania padają od dyrektorów. Natomiast ja mówiąc szczerze zostałem po części przekonany, dlatego że taka jest wizja ze strony UMŁ żeby mieć pogląd na temat finansów, które są związane z prowadzeniem placówek, które podlegają UMŁ. Widząc, jakie kłopoty mają dyrektorzy, bo my to w pierwszej kolejności przyjmujemy tę politykę kadrową, prosiłem wydział kadr i poprosiłem kilku dyrektorów żebyśmy spotkali się na oddzielnym spotkaniu i wyjaśnili sobie wszystkie wątpliwości, bo tam są wątpliwości jak liczyć etaty, w jaki sposób liczyć płace. Jesteśmy umówieni z kadrami i chcę żeby Rada Konsultacyjna – wyłoniona wczoraj, jako reprezentant wszystkich dyrektorów była na spotkaniu z kierownictwem wydziału kadr. Ja również będę na tym spotkaniu z panią dyrektor Świecką i będziemy wyjaśniali wszelkie wątpliwości, tak żeby doprowadzić do wspólnego punktu.”

**Radna p. Małgorzata Bartosiak:** „skoro są środki w budżecie na programy komputerowe to, aby ułatwić im pracę stwórzmy jeden program, który dawałby państwu takie dane, których potrzebujecie.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „zastanawiamy się nad tym i będziemy próbowali razem z Radą Konsultacyjną coś ustalić.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „chciałem zapytać o kwestię pracowników księgowych łódzkich placówek oświatowych, ponieważ media informują nas o tym, iż być może będą tworzone centra usług gdzie będą ci księgowi zgrupowani. Na jakim poziomie państwo przewidują takie rozwiązania? Czy to jest etap projektu, czy wprowadzania? Według wyliczeń dla części księgowych mogłoby to się wiązać z utratą lub ograniczeniem miejsca pracy.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „pytanie, które pan zadał wyklucza odpowiedź, bo mówi pan o dokładnych danych, a ja pozwoliłem sobie napisać do moich kolegów dyrektorów i księgowych kilka zdań na ten temat. Po pierwsze dementuję sytuację taką, która rozchodzi się w środowisku, a to, co jest najgroźniejsze to plotka. Ja już bardzo wiele rzeczy słyszałem na ten temat, łącznie z tym, że macie państwo pracować w budynku Centralu. Nie wiem, kto taką informację posłał, ale ta informacja funkcjonowała. Niefortunnym zbiegiem okoliczności było to, że poprosiliśmy w ubiegłym tygodniu o zestawienie, w którym pojawił się napis CUW, czyli Centrum Usług Wspólnych. Nie było, nie ma żadnych planów, które dotyczyłyby zwolnień księgowych, w sposób masowy, w sposób, który będzie wiązał się ze zwolnieniami grupowymi, itd. Mogą zaistnieć sytuacje takie, że po prostu księgowy z różnych powodów nie będzie chciał pracować w nowej jednostce. Po pierwsze, dlatego że, np. będzie miał za daleko do tego miejsca pracy, po drugie nie będą mu odpowiadały nowe warunki pracy, bo nie płacy. Jeśli już nie rozważaliśmy sytuacji takiej, żeby były zmniejszona wynagrodzenia. Wszystko to jest tylko i wyłącznie sytuacją, która ma miejsce, może mieć miejsce. Czy my rozważamy? Tak, bo nie posłalibyśmy takiej ankiety, ale żeby rozważyć wszystkie koszty, żeby rozważyć czy to będzie skuteczne, czy nieskuteczne to ja muszę to obliczyć. Nie obliczę tego w inny sposób, bo dokumentów kadrowych dotyczących księgowych nie ma w Wydziale Edukacji. Muszę skierować się do szkoły i zapytać ile zarabia księgowy? Jaki ma staż pracy? Czy jest w okresie przedemerytalnym? Takich danych nie mam w Wydziale Edukacji. Sprawa nie jest rozstrzygnięta. To nie jest taka prosta rzecz. Ja muszę mieć wszystkie wyliczenia, muszę mieć zbudowaną strukturę, muszę mieć osoby, które będą kierowały tym Centrum, muszę mieć wreszcie miejsce gdzie to będzie. I zapewniam, że to nie jest Central, ani Uniwersal. Faktem jest, że w obecnym systemie prawnym nie będzie mógł istnieć Zespół Ekonomiczno – Administracyjny Szkół. Więc siłą rzeczy on za rok przestanie istnieć, nie będzie takiego tworu. Będzie istniało Centrum Usług Wspólnych i to nie jest wymysł Wydziału Edukacji, tylko to jest

decyzja ze strony ustawodawcy. Bardzo chciałbym państwa przestrzec przed tym, żeby niepotrzebnie emocjonować się, że chcemy cokolwiek złego zrobić. Co więcej moi pracownicy potwierdzą to i mówię na Komisji gdzie jest to nagrywane, że jeśli już rozważaliśmy to przeniesienie pracowników przy takich samych warunkach płacy za zgodą pracownika.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „nie będę pytał, jakie są powody, bo pewnie usłyszę, że racjonalizacja. Chciałem zapytać o coś innego, pana jako dyrektora placówki oświatowej, czy nieobecność księgowego w tym samym budynku, brak bezpośredniego kontaktu z dyrektorem, czy to nie jest wartość, która powinna być zachowana?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „możemy spojrzeć różnie na tę wartość, ja jestem racjonalistą i patrzę także na duże miasta. To, co pisałem w liście jest spojrzeniem z dwóch stron. Z jednej strony w jednym z tych miast nie udało się idea Centrum Usług Wspólnych, w drugim się udało. Problem polega na tym gdzie dokonano błędów i żebyśmy my takich błędów nie powtórzyli. Problem polega na tym, jak dużo placówek objąć, czy wszystkie czy częściowo? Czy zostawić Zespół Ekonomiczno – Administracyjny czy nie? A po co? A po to, że jeśli dobrze będzie to zrobione to będą na pewno koszty o wiele mniejsze niż w tej chwili i bez uszczerbku dla księgowych.”

**Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski:** „to, co tutaj słyszeliśmy od dyrektora, to jest spełnienie najgorszych obaw i najgorszych snów. Można się było wszystkiego złego spodziewać, ale aż tak złego się nie spodziewałem. Państwo księgowi sami usłyszeliście, co was może czekać. Dwa tygodnie temu mój kolega zadał przedstawicielom Wydziału Edukacji pytanie, w sprawie tej dzisiaj omawianej. Na okrągło, pokrętnie, ale odpowiedziano właściwie, że nic się nie dzieje i nie ma żadnej obawy. Po chwili pracownicy księgowi dostali rozkaz, że w zębach, natychmiast do 10:00 rano mają przynieść dokumenty, które jednoznacznie wskazywały, że Wydział przygotowuje dla nich coś niedobrego. Nie ma żadnych podstaw żeby niszczyć to, co jest dobre, a robić nie wiadomo, co. To, że można nie znaczy, że trzeba. Żadne oszczędności, które zrobimy w oświacie i tak w oświacie nie zostaną. Tylko zostaną przekazane gdzieś do wspólnego worka, dla potrzeb miasta. Wszyscy dyrektorzy, nie tacy, którzy powiedzmy są marionetkami i będą klaskać w takiej radzie czy innej, swoim szefom, ale dyrektorzy, którzy mają praktykę, którzy mają doświadczenie i nazwisko w środowisku, z przerażeniem myślą o tym żeby zabrać im księgową czy księgowego z placówki. Próbuje się tutaj strywializować sprawę, wrzucać jakieś prowokacyjne plotki o Centralu, Uniwersalu, o czymś takim. To, co tutaj państwo usłyszeliście, to powinno być gongiem dla całego środowiska oświatowego, a zwłaszcza dla was, dla księgowych. Jeżeli się państwo nie postawicie, to w najbliższym czasie ...”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „przepraszam, panie przewodniczący, odbieram panu głos, bo to nie jest wiedza związkowa, ani akcja manifestacyjna.

*Po krótkiej wymianie zdań.*

Bardzo bym prosił, aby pan z Komisji nigdy więcej nie robił wiecu protestacyjnego, ani spotkania związkowego, a jak pan chce to zrobić to proszę na zebranie związkowe zaprosić komisję.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „muszę powiedzieć, że z przykrością obserwuję ten cyrk, który pan tutaj przedstawia i wydaje się najodpowiedniejszy moment, aby zadać panu przewodniczącemu Łukowskiemu pytanie retoryczne: czy karmi się pan wzbudzeniem negatywnych emocji wśród pracowników, którzy dzisiaj przyszli? Jeśli chodzi o Centrum Usług Wspólnych, o którym pan mówi, to sam pan na poprzedniej Komisji Edukacji zasygnalizował, że

jest jakaś plotka. Dzisiaj pan dyrektor wyraźnie powiedział, że są kierowane pisma, w których są zadawane pytania. Czy w takiej sytuacji jakkolwiek wydział w Urzędzie ma być sparaliżowany tym, że nie może przekazać żadnych pism o swoich planach, o zasięgnięciu opinii od podległych mu jednostek, bo oznaczało to będzie, że będą zwolnienia wśród pracowników? Ja apeluję przede wszystkim o nie prowadzenie dyskusji w taki sposób, bo myślę, że to na komisjach, na sesjach nie przystoi, nie wypada żeby wzbudzać wśród pracowników takie ogniska emocji gdzie sam pan doskonale wie, że jeśli chodzi o zatrudnienie, zwolnienia są to sprawy ściśle związane z każdym mieszkańcem Łodzi. I straszenie dzisiaj i przerażanie pracowników jest naprawdę obrzydliwe.”

**Radny p. Marcin Zalewski:** „o tak wielu zmianach się w ostatnim czasie słyszy, ja nie będę ich oceniał, bo nie o to chodzi. Musimy jednak zrozumieć, że jeśli nie ma jasnego przekazu i nie wiadomo, o co tak naprawdę chodzi i jakie to przyniesie plusy i jakie minusy, to nie należy się dziwić, że powoduje to pewnego rodzaju rozemocjonowanie osób, których to najbardziej dotyczy. Analizowałem to, co państwo powiedzieliście i ja plusów nie widzę. Może jestem w błędzie, może czas nie jest odpowiedni żebyśmy się przekonywali o racjach, ale ja plusów nie widzę. Jeżeli państwo macie zamiar w ten sposób komunikować się czy z pracownikami, czy z szerszym gremium informując o swoich pomysłach na rozwiązanie problemów edukacyjnych to myślę, że będzie to prędzej czy później powodowało tego typu sytuacje.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „no i z tym, co pan powiedział wypada się zgodzić pod jednym warunkiem mianowicie, że damy szansę na to, żeby ci, których ta sprawa dotyczy najpierw podzielili się informacją z Wydziałem Edukacji odnośnie tego ile pracują, jakie mają kwalifikacje i jakie mają wynagrodzenie.”

**Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski:** „ale po co?”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „na pewno nie po to żeby wzniecać niezadowolenie wśród pracowników, tylko żeby dobrze wyjść naprzeciw temu, o czym powiedział radny Zalewski, żeby właściwie przygotować rozwiązanie problemu, przed którym dzisiaj stoimy. A państwo, zanim zechcecie ten problem podjąć, na etapie przygotowywania koncepcji próbujecie wznieść sytuację taką, że nagle wszyscy są pozbawieni pracy, każdy będzie się musiał martwić o samego siebie, a jedynym zbawcą jest związek zawodowy na czele z panem Wiesławem Łukawskim, a wszyscy, którzy są przeciwko panu Wiesławowi to są przeciwko również i księgowym. To nie jest tak. W związku z powyższym, jeżeli zostały przekazane informacje, to jakakolwiek zmiana strukturalna nie odbędzie się w Urzędzie bez wiedzy radnych. I będziemy mogli wtedy wypośrodkować, co jest dobrym, a co jest złym rozwiązaniem. Jeżeli dzisiaj Wydział Edukacji stoi przed dylematem, co uczynić żeby poprawić jakość funkcjonowania, z drugiej strony nie popełnić błędów popełnionych w innych miastach, temu służą między innymi spotkania w Unii metropolii Miast Polskich, w Związku Miast Polskich. Chcę państwu powiedzieć, jako członek Komisji Edukacji Związku Miast Polskich, że tego tematu się nie podejmuje w ogóle. Bo to nie jest żadne zagrożenie, ani dla księgowych, ani dla funkcjonowania oświaty. Chciałbym żebyście tego mieli państwo świadomość i nie obawiali się tego, co łódzki samorząd może zaproponować wam do wdrożenia w przyszłości. Będziemy mówili o dokumentach, będziemy je opiniować, będziemy zatwierdzać, będziemy mieli pole do dyskusji. W oparciu nie o strach podsycany tylko w oparciu o konkretny dokument. A jeżeli pada stwierdzenie, że nie będzie żadnych zwolnień masowych, nie będzie żadnych zwolnień grupowych, nie będzie każdy musiał się bać o siebie, to chyba jest to na dziś zapewnienie ważniejsze niż plotka, że będziecie pracować w Centralu.

Ten temat uważam za zamknięty. Państwu księgowym, którzy dzisiaj byli obecni na posiedzeniu Komisji dziękuję za obecność. Mieliście okazję przysłuchać się temu, czym się zajmuje Komisja Edukacji i w jaki sposób odnosi się do problemów łódzkiej oświaty. Jeżeli będzie kwestia dotyczyła was, to na to posiedzenie zostanie również reprezentacja waszego środowiska zaproszona. Co do tego nie możecie mieć żadnych wątpliwości i obaw.

Chciałbym również poinformować, że do Komisji wpłynęły listy z placówek oświatowych dot. kwestii zatrudnienia pracowników obsługi. Proszę się zapoznać z pismami u pani sekretarz.”

**ZNP p. Marian Trębacz:** „nie ma się co dziwić, że występują duże niepokoje w szkołach i placówkach ponieważ problem dotyczy dużej liczby osób. W związku z tym myślę, że problem dotyczy braku właściwej informacji, która powinna być przekazana do placówek. Poza tym ustawa o samorządzie gminnym nie ma charakteru obligatoryjnego. Przecież mamy pewne doświadczenia w zakresie obsługi finansowej szkół. Zespoły Ekonomiczne się w żadnym stopniu nie sprawdziły, dlatego zostały zlikwidowane. Tu jest problem przetwarzania danych, tu jest problem informacji dla dyrektora. Co ten dyrektor będzie wystawał w Centrum, co drugi dzień pozyskując informacje nie wiadomo, od kogo? Aktualnie z porównywalnych z Łodzią miast Wrocław się już z tego wycofuje, bo system się nie sprawdza i Kraków się wycofuje. Dyrektorzy domagają się, aby księgowi byli w placówkach, bo jest to najlepsze z możliwych rozwiązanie i mniej kosztowne. Dlatego też apelujemy, żeby z rozwagą podejść do rozwiązania tego problemu.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „dla ścisłości tylko dodam, że kiedy likwidowano zespoły administracyjno ekonomiczne ten sam niepokój towarzyszył pracownikom tych zespołów. Potem wszyscy odnaleźli się jako księgowi w szkołach i żaden z pracowników nie stracił pracy. Dzisiaj jesteśmy o te lata mądrzejsi, natomiast ten niepokój wtedy również miał miejsce.”

**Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski:** „wbrew temu, bo bardzo ładnie pan powiedział i gdyby to była prawda to należy się tylko pod tym podpisać, słowo każdego, a słowo urzędnika, słowo dyrektora, dyrektora departamentu, wiceprezydenta to powinno być jak papier. My mamy oprócz tego podpisane porozumienie i dzisiaj to porozumienie jest łamane. Wystawia się Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy do likwidacji. Wbrew naszym ustaleniom, wbrew obietnicom. Tyle jest warte słowo dyrektora wydziału, dyrektora departamentu, wiceprezydenta. To nie są moje wymysły ani obrazy. Wbrew temu, co tutaj jest napisane, mało że 42 ludzi zostało wysłanych do innych placówek po to żeby jedna kobieta nic nie robiąc miała pieniądze. Gdzie w tym projekcie budżetu jest te 800 000 zł przeznaczone na remont MOW? Pan prezydent i pan dyrektor byli bardzo wzruszeni, jakie to ciężkie warunki chłopcy mają, jak trzeba remontować. Pan dyrektor powiedział dzisiaj: to był projekt budżetu przygotowany w sierpniu. W sierpniu było po raz dziesiąty i setny powiedziane ustami obu panów dyrektorów, że będzie 800 000 zł, i nie ma tego w budżecie, nie ma tego w żadnym planie na przyszły rok. Tyle znaczy obietnica. A teraz się chce MOW wystawić na likwidację.”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „dzisiejsze posiedzenie jest poświęcone dyskusji nad projektem budżetu, natomiast jasne jest, że remont w placówce przy ul. Częstochowskiej będzie realizowany.”

**Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka:** „panie dyrektorze, czy mógłby pan sprostować, czy to jest odniesienie do tej informacji o konsultacjach?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ja przeczytam § 2 porozumienia: jeżeli po remoncie placówka nadal będzie świadczyć usługi edukacyjne w zakresie resocjalizacji

gwarantuje się byłym pracownikom MOW nr 1 możliwość powrotu do pracy zgodnie z ustaloną organizacją pracy placówki. To pan napisał to porozumienie, nie wnieśliśmy ani słowa do tego porozumienia.”

**Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Sławomir Granatowski:** „panie przewodniczący, a remont na pewno się odbędzie. To tak a propos tych słów, które pan mówił.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „remont wewnątrz i na zewnątrz termomodernizację będzie przeprowadzał Wydział Gospodarki Komunalnej, i te środki są zaplanowane w ramach tych 5 milionów.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „czy ja dobrze zrozumiałem, że w przyszłym roku w ramach 5 milionów będzie modernizacja budynku MOW? Dzisiaj pani dyrektor Gajecka powiedziała, że nie jest w stanie podać, które placówki będą termomodernizowane.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „ona nie jest, ale do mnie tego pytania nie było.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „ja to bez komentarza zostawię.”

**Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Sławomir Granatowski:** „termomodernizacja też jest planowana w ramach środków unijnych, to też nie zapomnijmy o tym, że będziemy w przyszłym roku składać wniosek o termomodernizację placówek oświatowych do Urzędu Marszałkowskiego w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych. W związku z tym wszystkie placówki będą na spokojnie przygotowywane, które posiadają dokumentację, audyty. Będą weryfikowane. MOW będzie miał przygotowaną dokumentację audytową, więc proszę o cierpliwość i powściągliwość.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „ja byłem dzisiaj na Komisji Edukacji i była mowa o dużym projekcie termomodernizacyjnym, ale była też mowa o 5 milionach i dwóch placówkach i na pytanie, które to placówki, nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Trzeba było widocznie czekać do 17 godziny żeby to usłyszeć, przynajmniej jedną już znamy. Może o drugą możemy się dowiedzieć, czy też nie?”

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** „ja bym proponował żebyśmy zaniechali wzajemnych złośliwości, bo ani remont się posunie ...”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „to nie jest złośliwość, pan dyrektor powiedział, że go nie było wtedy, więc pytam czy w tym momencie może odpowiedzieć na pytanie, która druga placówka jest planowana do termomodernizacji w przyszłym roku?”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „możemy oczywiście zachłystywać się retoryką, natomiast pytanie było następujące i taka była sugestia, że zapomnieliśmy o MOW i nie będzie on remontowany. Odpowiedź z mojej strony padła, że MOW będzie remontowany.”

**Radny p. Tomasz Głowacki:** „Zespół Szkolno – Przedszkolny, pojawiło się zarządzenie pani prezydent na ten temat. Czy to jest faza projektowania, czy już pan dyrektor jest zdecydowany i pomimo jakby tego co się nadzieje w ciągu najbliższych dwóch, trzech tygodni, na realizację tych zespołów.”

**Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Sławomir Granatowski:** „chciałem jeszcze zaznaczyć, bo pan przewodniczący był od początku Komisji i powinien pamiętać, że jest rezerwa oświatowa na cele inwestycyjne i tam jest po 8 milionów, więc proszę nie mówić, że jak nie ma wprost wpisane, to nie znaczy, że tych pieniędzy nie ma. One są, ale nie muszą być wprost wpisane na zadaniu, pod nazwą termomodernizacja MOW nr 1. Są pieniądze w rezerwie



oświatowej, które możemy przeznaczyć na termomodernizację MOW w odpowiednim momencie.”

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek:** „jeśli chodzi o zespoły, nic nie ukrywamy, spotkaliśmy się miesiąc temu z dyrektorami przedszkoli, z dyrektorami szkół. Odbyło się to spotkanie, nic nie było za żelazną kurtyną, natomiast konsultacje zostały ogłoszone, bo zdaje się, że chcemy konsultować takie ważne decyzje.”

Innych spraw nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół

Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji